MONITOR
Na R. P. 1773.
Nro: II.
Dnia 6. Stycznia

Nihil eſt laudabilius, nihil magno & præclaro viro dignius placabilitate & Clementiâ. Cicero de Offic: L. 1.

*
* *

Nic nie ieſt chwalebnieyſzym, nic wielkiego y przeſławnego męża godnieyſym, iak ubłagannośc y łaſkawość

Mości Panie MONITOR

Otoż dotrzymuię danego ſłowa w przeſłaniu W. M. Panu tych uwag, ktorem ułożył w materyi *Nie ſzukania Zemſty*: à ktore radbym aby tak pilnie były zważane od wſzyſt-

kłch iak były odemnie, mniemam iżby otrzymały podobny skutek, iaki sprawiły we mnie.

Zemsta z dwoch osobliwie przyczyn znayduie w sercach niektorych mieysce: *Pierwsza:* iż omylnie mniema się, że ią nie tylko pozwala ale y nakazuie *Słuszność; Druga* że przez nic lepiey iak przez zemstę, nie naprawuie się uszczerbiony *Honor*. Wszakże biorąc rzeczy z gruntu, łatwo się zemsty złość pod temi pokrywkami utaiona wydaie. Co iest niesłusznością oczywistą względem praw Boskich y publicznych y prywatnych, to żadnym sposobem nie może być chrzczone imieniem *Słuszności*: Już zaś coż iest *zemsta*? ieżli nie *oddawanie złości za złość, y krzywdy za krzywdę:* à kto w tym nie widzi niesłuszności iawney? Przyrodzone poruszenie zdrowego y nieskażonego rozumu, niepozwala nam wraz być Sędzią y stroną podpadaiącą pod Sąd: dla tego więc samego nie mamy do mszcze-

mſzczenia ſię żadnego prawa, że ieſteśmy obrażeni. Obrażony ieſt ſtroną potrzebuiącą ſprawiedliwości, a zatym niezdolny być Sędzią, iedyne mu tylko zoſtaie prawo do uſkarzenia ſię. Przeto rządząca światem Opatrzność, Prawo ſądzenia poleciła Sędziom oboietnym y wolnym od ślepego uwodzenia ſię, w ktore własny intereſs wprawić by mogł oſoby prywatne. Gdyby albowiem każdy ſądził o ſwey krzywdzie prędkoby w zemſzczeniu ſię wyſzedł za granice ſłuſzności, gdyż łatwo zaślepiłaby go własna miłość, ktora poſpolicie nie wie co ieſt pomiarkowanie, y nigdy prawie nie przeſtaie na prawdziwym punkcie powinney ſobie nadgrody. Co nam kto przykrego wyrządzi, wſzyſtko zda ſię nam być napiętym nieprzyiaźnego grotu poſtrzałem, y uknowanym na zgubę naſzą poſtępkiem: Przeciwnie, co my czyniemy z uſzczerbkiem drugiego, to według nas zawſze ieſt albo *żart iedyny*, albo *trefunek*,

funek, à już to naywięcey *ſkutek nieuwagi*. Tak to nas ślepi miłość własna y prywata; iakoż tedy odważyć ſię czynić ſobie z kogo ſprawiedliwość y oddawać mu *wet za wet?*

Ale ieſzcze większa ieſt nieſprawiedliwość *Zemſty* względem Prawa Publicznego. *Idzie w tym* (mowi nie ieden) *o moy honor: idzie w tym o moy interes, żebym ſię ſławnie zemścił.* Ale idzie w tym o dobro, o porządek, o pokoy, o beſpieczeńſtwo świata, żebyś był bez zemſty, y (ieżeliby tego trzeba) bez honoru. Choćbyś nie zemściwſzy ſię, przyiść miał na iaką wzgardę y pohańbienie od nieprzyiacioł twoich; to krzywda ſzkodzącą tobie, ale ta ſzkodą ſtaie ſię pożyteczną à nawet potrzebną dla dobra poſpolitego. Albowiem pozwalaiąc ci wolności na mſzczenie ſię, to oſobne dopuſzczenie miałoby może za ſwoy ſkutek powſzechne haſło zemſty y okrucieńſtwa: ſerca rozerwane możeby nigdy do iedności nieprzyſzły: a zatym y nienawiść ſtawſzy ſię nieśmierteiną, wzaiemnieby podżegała ogień zemſty, za ktorą łatwoby pożar niezgody przeyść

mogł

mogł, od Osob do Familii całych z zgubą pospolitego pokoiu y bespieczeństwa: Od tego iednak wszystkiego uwalnia umorzenie w sobie ukontentowania z zemsty: y nie naruszenie zachowuie się pokoy publiczny, gdy się nie szuka zemsty o krzywdę prywatną. Interes zaś publiczny mniey ważyć niż prywatny, iest to tak dalece przeciw rozumowi, że poganie nawet sami poprzedzili w tym punkcie słuszny rozsądek Chrześcianstwa. Wiadoma iest przygana od Sokratesa y Platona dana tey nauce *że przyiaciołom służyć, à na nieprzyiacioł następować należy się.* a) Nauka to (mowią oni) nie w myśli ludzi mądrych, ale w sercu tyranow ukuta. Takowe zdanie Filozofii Pogańskiey było szczerym owocem ich rozumu; à z naiszegoż rozumu iaki ma owoc wynikać? Ile kiedy w tey materyi tak iasne mamy przepisy Praw Boskich.

Pod tąć to kondycyą iest nam przyobiecane odpuszczenie *b*) Pod tą kondycyą w codzienney modlitwie sami od Boga doprasżamy się odpuszczenia. *c*) Słowem pod tą kondycyą ułożony traktat przyiaźni y zgody między nami y Bogiem. *d*) Na to wszystko niewiem co rzecze Mściwy? Pewnie: Ze odpuszczaiąc krzywdę pokaże przez to zbywanie na sercu y męstwie, ktorę to przygany nieznośne są każdemu ktokolwiek honor kocha: Ia tę wymowkę obracam przeciw zemście: y mniemam że owszem potłumienie żądzy mściwey, iest nayzacnieyszym znakiem wielkiego serca y prawdziwego męstwa.

Gdyby gorącość Zemsty była prawdziwym przymiotem odwagi y dzielności: tedyby w tym

a) *Plato in Critone & L. 2. de Rep:* *b*) Mat. 18. *c*) Mat. 6. *d*) Lucæ 6.

tym bestye uprzedziły do chwały nayssawnieyszych bohatyrow. Ale odwaga y dzielność są sprawy męstwa, à męstwo iest Cnotą, co iest rzeczą nieprzyzwoitą bestyom. Smiałość tedy y lwie serce nie iest to dla Człowieka, godna iego chwała: iest to iedynie przyrodzone uczucie boleści, ktore się znayduie w każdym źwierzęciu, rownie w robaku w gadzie iako y we Lwię: Do msczenia się tedy dosyć iest mieć w sobie naturę źwierzęcą, dosyć iest być podległym boleści y gniewowi, nie trzeba do tego ni cnoty ni rozumu. Z tąd pochodzi że naynikczemnieysi ludzie są nayprędsi do gniewu y zemsty: Przeciwnym sposobem, do przebaczenia, do umiarkowania gniewu y zemsty, potrzeba y rozumu y Cnoty: to naygłownieyszym iest dziełem bohatyrskiego serca y męstwa, azatym prawdziwy punkt honoru w tym iest. Poganie sami odsyłali zapędy zapalczywości do bestyi, y twierdzili to statecznie, że pragnienie zemsty iako też y zemsta przymiotem iest samych tylko nikczemnych stworzeń.

At vindicta bonum vitâ jucundius ipsâ:
Nempe hoc indocti, quorum præcordia nullis,
Interdum aut levibus videas flagrantia causis,
Quantulacunque adeo est occasio sufficit iræ.
Chrysippus non dicet idem, nec mite Thaletis
Ingenium: dulcique Senex vicinus Hymetto;
Qui partem acceptæ sæva inter vincla cicutæ
Accusatori nollet dare. - — —
- - - Quippe minuti
Semper & infirmi est animi exiguique voluptas
Ultio - - - - - -

Jakoż Człowiek mściwy pokazuie to że iest zwyciężony, że nie może wydołać odniesioney

krzy-

krzywdzie, że ta przewyższyła siły iego, à że on nie ma tyle męstwa, ani żeby ią zniosł, ani żeby ią utaił: Y przeto mawiał Seneka, że mszczenie się iest iawnym wyznaniem nieukontentowania y boleści, wyznaniem zawzdy przykrym y wstydu pełnym, *Ultio doloris confessio est.*

Wielcy na świecie ludzie w tym się naybardziey pokazali wielkiemi, że umieli brać gorę nad tą źwierzęcą żądzą, y wstrzymywać się od zemsty choć byli przy siłach: Gdyby tych Starożytnych męstwa y cnoty Bohatyrow wystawiał sobie Człowiek w zapędach zapalczywości, pewnieby znaydował w ich postępkach hamulec na swoy gniew, à podobno skutecznieyszy nad racye y perswazye, ponieważ zwyczaynie (mowią) racye wzruszaią ale przykłady ciągną *Verba movent, exempla trahunt.*

Wybrałem ia tych kilku przykładow, ktore łącząc z świezym przykładem nie szukania zemsty okazanym niedawno w Oyczyźnie Naszey przez ŁASKAWOSC STANISŁAWA AUGUSTA Panuiącego Nam Monarchy, umyśliłem niemi zamknąć ninieysze moie Uwagi:

Łatwieyszey do wszystkiego niemasz nad przykłady,
Ani krotszey (iak mowią) drogi. W innych ślady
Smieley Człowiek wstępuie, pomykaiąc nogi
Krok w krok za Przewodnikiem świadomym iuż drogi.
Alboś y w sercach mściwych tenże skutek sprawią (sławią
Wzory cnych Mężow! ktorych dotąd w świecie
Opisy czy to Swiętych czy świeckich Pisarzy
Swiadczących nam dziś o tym, co czynili Starzy.

Czytamy

Czytamy tam że *Kato* policzek odbiera:
Sierdziż ſię? nie, y owſzem ani uſt otwiera.
Trucizną *Sokrateſa* poi Dekret ſrogi,
A on za nieprzyiacioł błaga ſwoie Bogi.
Nie był w Lacedemonie rowny *Likurgowi*,
Iego Rząd, iego Prawa nadane ludowi
Sławę mu uczyniły: więcey ſobie przecie
Łaſkawością pomnożył ſławy w całym świecie.
August Rzymſki, y przed nim *Cezar* że łączyli
Waleczność z Łaſkawością, *Wielcy* zwani byli.
Ale po coż dalekich Państw, wiekow, ſięgamy?
AUGUSTA STANISŁAWA wſzakże w Domu mamy!
Umyſł Jego wſpaniały od zemſty daleki
Gotuie mu WIELKIEGO Imię w przyſzłe wieki,
Umie On (pełniąc Swięte Chryſtuſa rozkazy)
Swych nieprzyiacioł kochać *) odpuſzczać urazy **)
Tuż wy! tu mściwe ſerca! ô! iak was zważona
AUGUSTA STANISŁAWA ŁASKAWOSC przekona.

Otoż Przezacny Monitorze wypis tych uwag, ktoremim ſię odwiodł od uporczywego wyſławiania Zemſty: rozwiodłem ſię z niemi podobno przydłużey, ale mi to W. M. Pan z dobroci ſwoiey odpuścić raczyſz: iako też y ten trefunkowy liter układ, ktory wypadł mi z piora mimo wolą moię: zamyślaiąc albowiem przykłady ubłagalności zebrać w wierſzu y na dobitkę doſtawić nayświeżſzy przykład Łaſkawości Naſzego N. M. Pana, ſam niewiem iak mi w pierwſzych literach ułożyła w wyraźnych słowach Łaſkawość STANISŁAWA AUGUSTA, Jużeſz *quod ſcripsi ſcripsi*. Jeſtem W. M. Pana

Nayuniżeńſzy ſługa. M. T. A.

*) Mat: 5. **) Mat: 18.